

Polskie Biblioteki Cyfrowe – sieć wspomagająca edukację

Autorka przedstawia sieć kilkunastu polskich bibliotek cyfrowych, które udostępniają na platformach elektronicznych w Internecie ponad 129 tysięcy obiektów pełnotekstowych¹. Omawia dostępne kolekcje, sposoby ich wyszukiwania i wykorzystania w procesie dydaktycznym a także możliwości współtworzenia zasobów. Wyjaśnia prawne aspekty dostępu do publikacji cyfrowych. Szczególnie zwraca uwagę na aspekt połączenia zasobów bibliotek cyfrowych z zasobami platform e-learningowych wspomagających zdalne nauczanie.

Polskie zasoby cyfrowe – geneza ich powstania

Digitalizacja i budowanie zasobów światowych rozpoczęło się w latach 90-tych, głównie w krajach bogatych i zdeterminowanych do tego, by poprawić u siebie jakość dostępu do zabytkowych materiałów piśmienniczych. Pierwsze kolekcje cyfrowe można było oglądać już w roku 1995 (*American Memory*), ale trzeba było aż dziesięciu lat, by zaimplementować w Polsce podobne rozwiązania. Lata 2004-2008 były bardzo ważnymi latami w rozwoju cyfryzacji w kraju. Przyczyny tego stanu rzeczy były wielorakie, warto wymienić niektóre zaznaczając, że bibliotekarze i archiwiści:

1. zdobyli przez te lata wiedzę na temat budowania kolekcji cyfrowych;
2. dostali dobre i niedrogi narzędzie informatyczne do tworzenia zasobów (*dLibra, open source*) oraz wsparcie poznańskich informatyków;
3. zyskali nadzieję na dodatkowe finansowanie digitalizacji zarówno ze źródeł UE, jak i krajowych;
4. widzą zrozumienie w MKiDN dla tego zagadnienia;
5. rozumieją, że przed digitalizacją nie uciekną;
6. dostali stabilne modele w postaci Wielkopolskiej, Kujawsko-Pomorskiej, Wrocławskiej czy Śląskiej Biblioteki Cyfrowej oraz część pragmatyki, dzięki której łatwiej podejmują decyzje;
7. czują ciśnienie społeczne (statystyki czytelnictwa elektronicznego, listy, komentarze);
8. przedyskutowali między sobą ewentualne zagrożenia i szanse.

Dzięki takim okolicznościom w latach 2002-2008 powstało w Polsce kilkanaście bibliotek cyfrowych opartych o *dLibrę* [1], które tworzą zwartą sieć spiętą technologicznie przez metawyszukiwarkę PCSS pod nazwą Federacja Bibliotek Cyfrowych.

Biblioteki oparte o system *dLibra*:

1. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa
2. Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa
3. Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego
4. Małopolska Biblioteka Cyfrowa
5. Cyfrowa Biblioteka Narodowa "Polona"

¹ Stan z danie 23 kwietnia 2008.

6. Śląska Biblioteka Cyfrowa
7. Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa
8. Podlaska Biblioteka Cyfrowa
9. Wejherowska Biblioteka Cyfrowa
10. Biblioteka Cyfrowa Politechniki Łódzkiej
11. Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa
12. Biblioteka Cyfrowa Politechniki Warszawskiej
13. Biblioteka Cyfrowa Politechniki Krakowskiej
14. Jeleniogórska Biblioteka Cyfrowa
15. Księgozbiór Wirtualny Bibliotek Kościelnych FIDES
16. e-biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego
17. Biblioteka Cyfrowa CODN
18. Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa

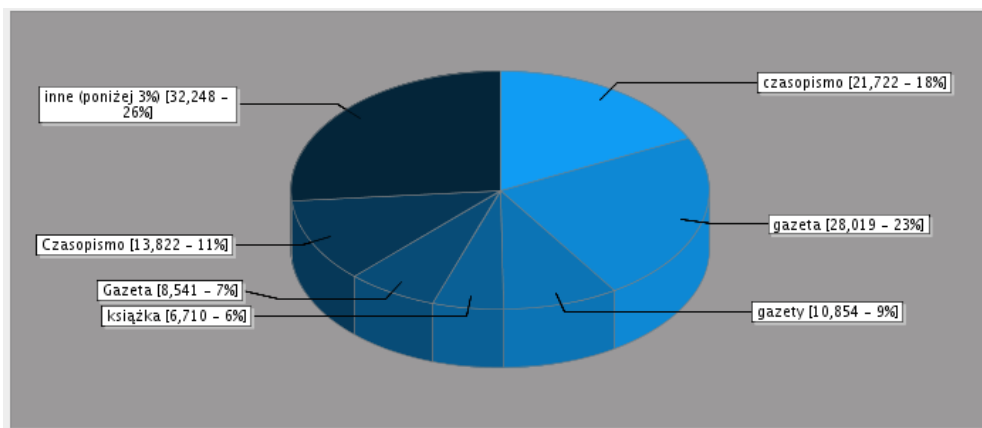
Zasoby cyfrowe oparte o inne systemy:

19. Akademicka Biblioteka Cyfrowa Akademii Górniczo-Hutniczej
20. Wirtualna Biblioteka Sieci Semantycznej Politechniki Gdańskiej
21. Zasoby pełnotekstowe Biblioteki Politechniki Świętokrzyskiej
22. Domena Internetowych Repozytoriów Wiedzy ICM
23. Biblioteka Wirtualna Nauki, ICM
24. Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC).

Nie odnotowano na liście Polskiej Biblioteki Internetowej, która otwarta została oficjalnie w 2001 i zamknięta w roku 2007, ponieważ nie odpowiadała żadnym standardom — być może uda się część jej zeskanowanych zasobów przejąć przez Bibliotekę Narodową, ale wszystko wskazuje na to, że będzie to zbyt kosztowne i karkołomne w momencie uzupełniania o metadane czy przy próbie identyfikacji oraz scalania obiektów.

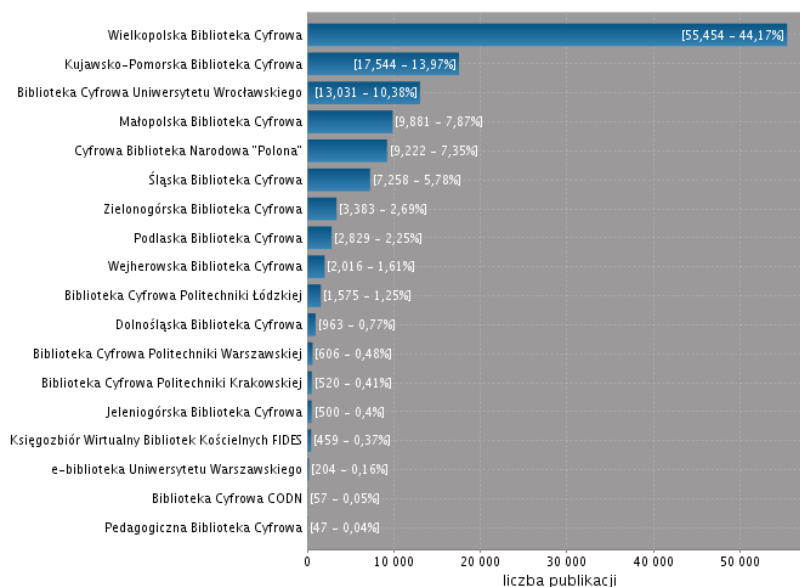
Wiele z wymienionych powyżej archiwów cyfrowych stara się opierać ich budowę o dobre praktyki czy standardy międzynarodowe zarówno, jeśli chodzi o tworzenie metadanych (opisów), jak i jakość obiektów, kolekcji czy zarządzania nimi. Ale są i takie, które nie przestrzegają żadnych standardów, nie gwarantują przetrwania zasobu, gromadzą obiekty, jak chcą, udostępniają je bez stosowania systemów opracowywanych do zarządzania treścią (Content Management Systems), stosują formaty, które nie nadają się do długotrwałego przechowywania, nie mają protokołu OAI-PMH. Należy przestrzegać instytucje przed takim podejściem do kolekcji cyfrowych, ponieważ zamiast nadawać sobie rangę, obniżają prestiż w środowisku pokazując, jak bardzo są nieprofesjonalni. Warto za to zalecać łączenie się w duże organizmy zdolne do podnoszenia rangi i zachowania dobrej jakości zasobów dla przyszłości, zatrudniające fachowców o dużej wiedzy merytorycznej.

Zatem nie można powiedzieć, że wszystkie polskie zasoby są cenne i widoczne z jednego miejsca, ale można optymistycznie stwierdzić, że dużo dobrego już za nami. Co potwierdzają poniższe liczby:

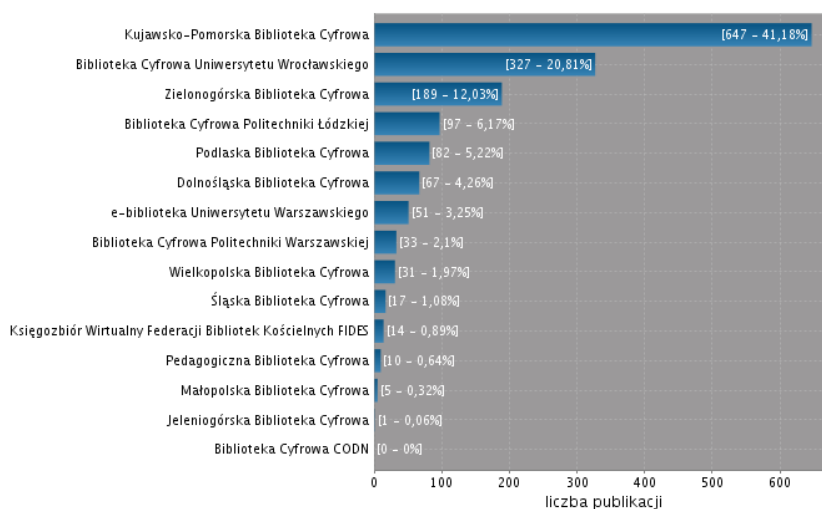


Liczba obiektów cyfrowych wg typu zasobu we wszystkich bibliotekach cyfrowych sieci dLibra. Dane z marca 2008 ze stron PCSS.

Liczba publikacji w bibliotekach cyfrowych



Liczba planowanych publikacji w bibliotekach cyfrowych



Dane statystyczne ze strony PCSS
<http://fbc.pionier.net.pl/owoc/lib-stats>

Repozytoria naukowe – open access

Innym typem zasobu otwartego są naukowe repozytoria – *open access repositories*. Repozytoria działają na zasadzie gromadzenia depozytu i samodzielnego składowania prac naukowych przez autorów (self-archiving), unika się dzięki temu kłopotów z prawem autorskim. Deponowanie jest jednoznaczne ze zgodą na przechowywanie i udostępnianie online materiałów powierzonych repozytorium. Polska nie ma ani jednego prawdziwego repozytorium wiedzy współczesnej wytworzonej na obszarze kraju. W chwili obecnej ambicje tworzenia takiego repozytorium wykazuje ICM UW (DIR) <http://dir.icm.edu.pl/> [2] i Biblioteka Naukowa Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi wraz z Biblioteką Politechniki Łódzkiej [3]. Wielu naszych uczonych składa swoje prace w zagranicznych dziedzinowych repozytoriach naukowych tych najbardziej znanych jak: E-lis, arXiv.

Wśród bibliotekarzy panuje pogląd, że należy tworzyć repozytoria krajowe, które będą zbierały i przechowywały współczesne materiały naukowe (raporty, postprinty, preprinty, streszczenia, skrypty, wykłady, kursy) w języku polskim. Przed takim zadaniem polskie bibliotekarstwo naukowe nadal stoi. Praktyka pokazuje, że można je bardzo szybko zbudować, oprzeć o dotychczasowe bibliografie prac pracowników naukowych, które ma każda uczelnia, wykorzystać technologię open source (dSpace, Fedora, e-Print) szeroko stosowane na świecie i rekomendowane przez znane biblioteki. Największa na świecie metawyszukiwarka repozytoriów OAISTER <http://www.oaister.org/> pokazuje dostęp do 15,626,324 (dane z 22 kwietnia 2008) dokumentów z 947 otwartych archiwów. Warto pamiętać, że są wśród nich polskie biblioteki cyfrowe i uświadomić sobie, że polskie społeczeństwo wykorzystuje ten ogromny zasób bez żadnych restrykcji. Dając własny zasób jednocześnie korzystamy z cudzego.

Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa (KPBC)

<http://kpbc.umk.pl/>

Przykładową biblioteką cyfrową, które spełnia także rolę repozytorium tekstów współczesnych, choć w bardzo małym zakresie, jest KPBC. Modelowy projekt realizowany od roku 2003 przez Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu (koordynatora) i Bibliotekę Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego z Bydgoszczy. Jest to pierwszy w Polsce projekt skrupulatnie zaprojektowany i finansowany z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, programu ZPORR (ponad 1 mln zł.). Celem projektu jest utworzenie biblioteki cyfrowej wspierającej edukację, kulturę i turystykę regionu. Umożliwić ma ona szybki dostęp do zasobów wiedzy oraz cennych zabytków kultury piśmienniczej. Zasób KPBC podzielony został na trzy duże kolekcje zawierające:

- regionalia — cyfrowe wersje książek i zbiorów zarówno w języku polskim, jak i niemieckim: ikonograficznych, kartograficznych, muzycznych oraz dokumentów życia społecznego dotyczących Kujaw, Pomorza i Ziemi Dobrzyńskiej; w ramach tej kolekcji udostępnione zostaną także Copernicana, Baltica, Vilniana — istotne dla tradycji i historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu;
- materiały dydaktyczne — cyfrowe kopie wybranych lektur, podręczników akademickich, monografii i artykułów naukowych (post- i preprintów) tworzonych w regionie;

- dziedzictwo kulturowe — kopie wybranych najcenniejszych i najczęściej wykorzystywanych pozycji: inkunabułów, starodruków, rękopisów, zbiorów ikonograficznych, kartograficznych oraz emigracyjnych pochodzących ze zbiorów bibliotek regionu.

Kujawsko Pomorska Biblioteka Cyfrowa ma służyć naukowcom, studentom, uczniom i wszystkim mieszkańcom regionu kujawsko-pomorskiego. Publikacje umieszczone w KPBC mają uregulowany status prawny, stosuje się do ich upublicznienia licencje uczelniane lub Creative Commons. KPBC może być doskonałym partnerem organizatorów kursów zdalnego nauczania, ponieważ ma przygotowany zespół fachowców i rozpoznaną, dobrze działającą technologię. W ramach KPBC można udostępniać lektury do poszczególnych kursów zamieszczane swobodnie w zasobie, ale można także stworzyć konkretną podkolekcję zawierającą jedynie teksty wybrane dla konkretnego kursu. Można wyraźnie określać grupę odbiorców danego kursu czy tekstu, np. 100 studentów zapisanych na dany wykład.



KPBC – poszczególne kolekcje

W ramach platformy cyfrowej można upublicznić nie tylko teksty, fotografie, mapy, czasopisma, książki, kursy, wystawy, ale także obiekty audio-video, podcasty wytworzone dla konkretnego przedsięwzięcia. Z kolekcji KPBC można wyjść do przeszukiwania całego polskiego zasobu, student więc ma wartość dodaną, może zawsze znaleźć lekturę uzupełniającą w bibliotece cyfrowej. Ponieważ polskie biblioteki cyfrowe są dostępne zawsze i nie pobierają opłat, korzyść dla studenta jest niewymierna. Kurs e-learningowy wspomagany przez bibliotekę cyfrową to jest zdecydowanie nowa jakość w nauczaniu i powinno się szeroko z takiej możliwości korzystać. Bibliotekarze są społecznością otwartą na współpracę. Należałoby jedynie przekonać dydaktyków do szerokiego, nieograniczonego upubliczniania utworów, co nie jest wcale takie łatwe w Polsce [4].

Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowe udostępniła pierwsze utwory współczesne na licencji Creative Commons (CC) [5]. Koordynator biblioteki rozpoczęła rozmowy z autorami na temat tej prostej i jasnej dla użytkowników formy upubliczniania utworów i za zgodą autorów oraz wydawców udało się już udostępnić 16 tekstów, głównie artykułów: postprintów i preprintów. Rozmowy trwają, także te dotyczące pozycji książkowych, jeśli wydawcy nie będą stwarzali problemów, może ta forma się przyjmie szerzej. Warto zaznaczyć przy tej okazji, że preprinty autor może udostępniać zawsze na zasadach przez siebie określonych, bez względu na to, czy poszły one do druku czy nie. Przedstawiam przykładowe utwory (postprinty):

- Sakralizacja miejsca i funkcji w budownictwie kościelnym
- Funkcjonalność powojennych kościołów w Polsce
- Systemy konstrukcyjne powojennych kościołów w Polsce

W opisie bibliograficznym w polu opisu: *prawa* pojawia się zapis o wersji licencji, jaka została użyta i przekierowanie do właściwego jej tekstu.

Majdowski, Andrzej ; Creative Commons ; by 2.5 pl ; Więcej... ;

Czytelnik może podążać za treścią i dokładnie poznać warunki, na jakich wolno mu skorzystać z utworu. Tym samym prawa autorskie są chronione, a użytkownik ma pełną jasność, co do zakresu użycia utworu. Istotną rzeczą jest wyjaśnienie autorom znaczenia treści licencji CC tak, żeby wiedzieli, jakie z tego tytułu wynikają konsekwencje.

Platformy cyfrowe, które opracowano specjalnie dla potrzeb przechowywania obiektów cyfrowych – a tym także KPBC — są wyposażone w różnego typu możliwości wyszukiwawcze. Mamy zatem do czynienia z wyszukiwaniem typu: przeglądanie kolekcji (browsing), przeszukiwanie przez indeksy (indexing), wyszukiwanie proste i zaawansowane przez okno wyszukiwań (simple search). Można ograniczać przeszukiwanie tylko do metadanych (opisu bibliograficznego), można przeszukiwać pełne teksty, zawężyć zakresy dat czy kolekcje. Nie stanowi to dziś problemu dla osób korzystających z Internetu – nawykły one do różnego typu narzędzi, szczególnie jeśli mamy na myśli nowe pokolenie.

Znaczenie sieci dla edukacji

Jeśli obliczyć potencjał tylko 17 bibliotek cyfrowych, stworzonych przez ośrodki narodowe czy akademickie, podających swoje statystyki i transparentne metadane, zaznaczając, że były one dofinansowane z pieniędzy publicznych, to mamy do czynienia z zasobem liczącym 129000 obiektów (w roku 2006 było to zaledwie 40100), do których wchodziło miliony razy od roku 2004.

1. WBC — Łączna liczba czytelników od dnia 2004-06-10: **6.353.141**
2. KPBC — Łączna liczba czytelników od dnia 2005-05-22: **3.595.284**
3. ZBCŁączna liczba czytelników od dnia 2005-10-25: **1.808.191**
4. BCUWr — Łączna liczba czytelników od dnia 2005-12-21: **1.989.202**
5. Polona — Łączna liczba czytelników od dnia 2006-09-01: **4.653.978**
6. SBC — Łączna liczba czytelników od dnia 2006-08-01: **2.488.286**

Dane z 1 kwietnia 2008-04-01 ze stron poszczególnych bibliotek

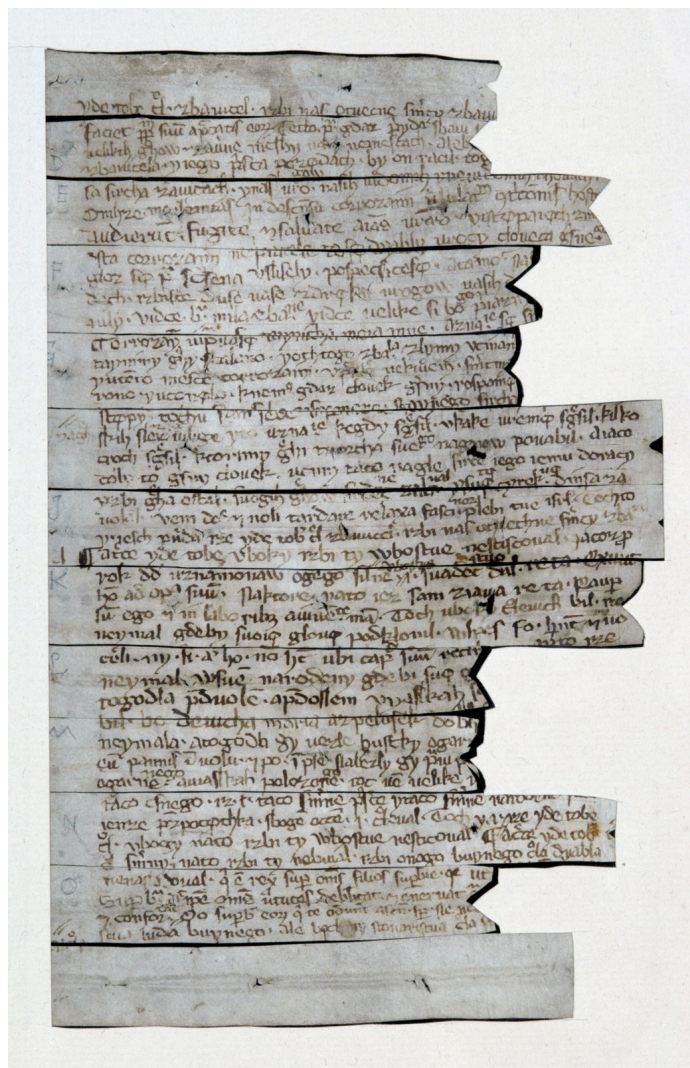
Liczby te wskazują, jak ogromne jest zapotrzebowanie społeczne za zasoby elektroniczne (ponad 21 milionów wejść przez 3 lata). Z zasobów bibliotek cyfrowych korzystają zarówno dorośli, jak i młodzież, świadczą o tym listy i komentarze, jakie otrzymują instytucje tworzące biblioteki. Dziś w procesie dydaktycznym nasza sieć może wspomagać nauczanie głównie nauk humanistycznych, ponieważ taki jest przekrój obecnych kolekcji. Jakkolwiek politechniki starają się umieszczać w swoich zasobach współczesne prace techniczne, ale są to materiały dostosowane do potrzeb uczelni, nie uczniów szkół średnich. Prac popularnonaukowych jest mało, nie jest łatwo poszerzać zakres o najnowsze prace ze względu na restrykcje prawa

autorskiego. Pozyskiwanie praw autorskich jest żmudne a czasem niemożliwe do wykonania, np. dla dzieł osieroconych. Konieczne jest wypracowanie nowych dróg i procedur działania, które ominą restrykcje prawa autorskiego, pożądane byłoby szerokie stosowanie otwartych licencji Creative Commons, gdzie każdy autor sam decyduje, na jakich zasadach wypuszcza dzieło w sieć. Przy daleko idącej współpracy środowiska naukowego i bibliotekarskiego można stworzyć wysokiej jakości kolekcje, odpowiadające konkretnemu zapotrzebowaniu.

Przeszukiwanie sieci – rady praktyczne dla edukatorów

Każdy nauczyciel, wykładowca, który przygotowuje lekcje, zarówno tradycyjne, jak i interaktywne, ma dziś do dyspozycji nieprzebrane zasoby dziedzictwa światowego i każda jego lekcja może być doskonale zilustrowana nie tylko fotografiami, mapami, ale i wykresami, danymi statystycznymi czy eksperymentami lub wykładami sfilmowanymi na użytek edukacji. W sieci można znaleźć gotowe wykłady, kursy, sfilmowane eksperymenty, piśmiennictwo do wykorzystania za zgodą autora. Zatem prace przygotowawcze można skrócić do minimum. Wielką umiejętnością jest tylko dotrzeć do tych zasobów.

W przypadku polskich materiałów piśmienniczych trzeba kierować się rekomendacjami bibliotekarzy, którzy na bieżąco śledzą rozwój zasobów krajowej sieci i mogą poradzić, jakim tropem pójść, by dotrzeć do właściwych materiałów. Lekcja języka polskiego na temat najstarszych zabytków piśmienniczych może być dziś zilustrowana nie tylko tekstami *Bogurodzicy* czy *Psałterza Floriańskiego*, ale także wizerunkami rękopisów, starych druków — zabytków przechowywanych w Bibliotece Narodowej i pokazywanych online za pomocą platformy cyfrowej Polona <http://www.polona.pl/dlibra>

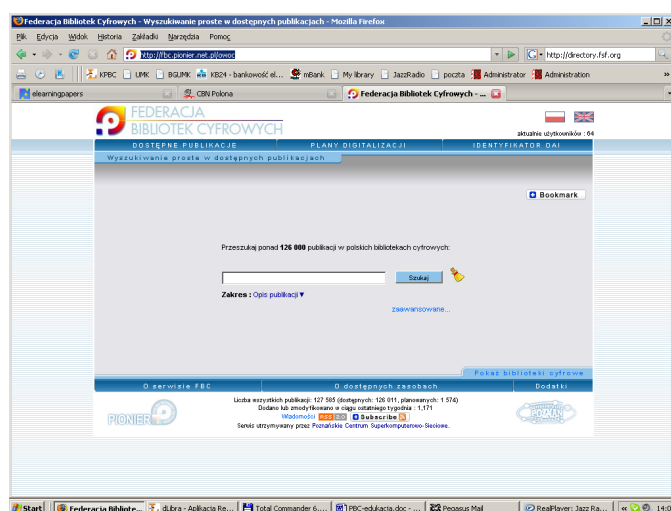


Kazania świętokrzyskie. Pol. XIV w. Pergamin. 26x22 cm. K. 4. Opr. XX w., szkło, drewniana skrzynka-rękopis, identyfikator OAI: oai:www.polona.pl:197. Biblioteka Narodowa, Rps 8001.

Dokumenty te wykonane są z wielką starannością, celem jest nie tylko ich pokazywanie, ale i zabezpieczenie dla przyszłości. Są dobrze opisane od strony merytorycznej. Powstanie Styczniowe ma gotową wystawę wirtualną wykonaną także w oparciu o najważniejsze zbiory własne Biblioteki Narodowej: <http://www.bn.org.pl/wystawy/powstanie/index.php>:



Biblioteki regionalne z kolei pokazują historię i tradycję swojego regionu, co jest bezcenne w edukacji, kiedy kształcimy obywateli także dla ich małych ojczyzn, by lepiej zrozumieli tradycję miejsca, z którego pochodzą. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa udostępnia kolekcję *Jordaniana*, która zawiera dokumenty i materiały historyczne związane z wielkim działaczem tych ziem: Henrykiem Jordanem (1842-1907) <http://www.wbc.poznan.pl/publication/45427>, czy akta archiwalne i wszelkie inne obiekty związane z miastem Poznaniem: <http://www.wbc.poznan.pl/publication/15118>. Takich regionalnych, specjalistycznych kolekcji jest wiele. Trzeba tylko umieć do nich dotrzeć. Nie jest to trudne, jeśli zna się parę prostych dróg. Nie musimy wchodzić do każdej biblioteki cyfrowej z osobna. Multiwyszukiwarka FBC <http://fbc.pionier.net.pl/owoc> zbudowane przez PCSS pozwala na przeszukiwanie wszystkich bibliotek z jednego miejsca. Jest intuicyjna, bardzo prosta, wykorzystanie jej nie wymaga specjalnych instrukcji. Można do niej wejść z każdej polskiej biblioteki cyfrowej lub wykorzystać w poszczególnych bibliotekach opcję multiwyszukiwania (szukaj w innych bibliotekach cyfrowych).



Strona główna metawyszukiwarki FBC
<http://fbc.pionier.net.pl/owoc>

Dla lepszego wykorzystania polskich zasobów warto zlokalizować u siebie w regionie bibliotekę cyfrową i umówić się z jej twórcami na szkolenia. Poza polskimi zasobami pokażą oni przy okazji zasoby światowe, które mogą nas ewentualnie interesować. Wykorzystanie kilkunastu milionów cennych naukowych zasobów cyfrowych leży w zasięgu naszych możliwości – wystarczy odnaleźć do nich właściwą drogę.

Biblioteki cyfrowe dla e-learningu

W Polsce mamy już sporo doświadczeń w zakresie nowoczesnego zdalnego nauczania, ale są one słabo powiązane z zasobami cyfrowymi. Metody e-learningowe są coraz chętniej stosowane, nie tylko przez prywatne firmy szkoleniowe, ale także przez ośrodki kształcenia nauczycieli czy państwowe uczelnie wyższe, które podchodziły w przeszłości do tego typu nauczania z pewnym dystansem, traktując go jako drugorzędny w stosunku do kształcenia stacjonarnego. Teraz jednak wszystko się dynamicznie zmienia: Ośrodki kształcenia na odległość mają w swoich strukturach: Akademia Górniczo-Hutnicza (<http://pl.cel.agh.edu.pl/>), Politechnika Świętokrzyska (www.cku.tu.kielce.pl/), Politechnika Warszawska (www.okno.pw.edu.pl). Ten ostatni jest najbardziej znany w Polsce i najpoważniej rozwinięty. Interaktywne studia internetowe proponuje Akademia Polonijna w Częstochowie. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

prowadzą wspólne przedsięwzięcie pod nazwą Polski Uniwersytet Wirtualny (www.puw.pl).

Nie wszystkie jednak platformy e-learningowe mają własne bogate zasoby cyfrowe, niektóre eksperymentują. AGH dołączył do swojego zdalnego kształcenia bibliotekę wirtualną <http://biblioteka.cel.agh.edu.pl/>, w której udostępnia lektury na temat e-learningu konieczne w procesie dydaktycznym. Podobnie można wykorzystać sieć polskich bibliotek cyfrowych, które mają dość dobrze rozbudowane niektóre kolekcje dziedzinowe (literatura, historia, religioznawstwo, nauki społeczne). Biblioteki cyfrowe mogą także stać się doskonałymi partnerami projektowymi i zamieszczać na swoich platformach lektury uzupełniające kursy, filmy, wykłady, prezentacje, materiały audio-video, wywiady i inne, zob. zbiór wykładów dostępnych online TED <http://www.ted.com/index.php/>. Ich przewaga jest taka, że zapewniają one materiałom długotrwałe przechowywania, nawet po zamknięciu kursu zdalnego nauczania.

Wydaje się, że jeśli chodzi o ustawiczne kształcenie dorosłych, to e-learning może okazać się zbawienny dla wielu grup społecznych, pod warunkiem, że Internet w Polsce dotrze do najdalszych jej zakątków. Choć w zasadzie dziś przy coraz lepszych urządzeniach mobilnych i sieci przesyłowych okazuje się, że wykłady można słuchać z iPod'a w samochodzie jadąc w daleką trasę.

Pomieści wszystko.

Decyzje. Kto ich potrzebuje? Dlaczego ktoś miałby wybierać, co umieścić w iPodzie? Dzięki pojemności do 160 GB, iPod pozwala zabrać ze sobą wszystko z kolekcji do 40 000 utworów lub do 200 godzin wideo dokądkolwiek pojedziesz. W całkowicie nowej, jeszcze cieńszej, metalowej obudowie ten iPod jest współcześnie klasyczny.

Do 160 GB

iPod classic umieści całą kolekcję muzyki i wideo w Twojej kieszeni.

Cover Flow

Używaj opatentowanego Click Wheel po przeglądaniu muzyki według okładek albumów.

Ulepszony interfejs

Poznaj całkowicie nowy sposób słuchania muzyki i oglądania wideo.

Bardziej elegancki design

Niezwykle trwały iPod classic w nowej, eleganckiej obudowie z aluminium pasuje do swojej roli.



Przykład urządzenie ze strony komercyjnej: <https://sklep.ispot.com.pl/>

Dla obywateli zdalne nauczanie może być bardzo ważnym sposobem podnoszenia kwalifikacji i nabywania nowych umiejętności a także wsparciem dla ich zawodowych ambicji. Metody pracy dydaktycznej, które zmieniają się wraz ze zmianami technologicznymi, wymagają nowej wiedzy, nowych narzędzi, a nowa wiedza czasu, którego nam ciągle brakuje. Wszyscy się uczymy — bibliotekarze także — mając świadomość, że e-learning obniża koszty ponoszone podczas nauki oraz nie wiąże się z wyjazdami, oszczędza czas i pozwala na elastyczne uczenie się w zależności od możliwości – chcemy z niego coraz częściej korzystać. Wiemy, że jest szansą dla nauczycieli, bibliotekarzy, pracowników instytucji publicznych z ośrodków oddalonych od wielkich miast. Pozwala na poznanie nowych treści, zawiązanie kontaktów i wymianę doświadczeń bez ponoszenia wielkich kosztów i ruszania się z miejsca. Z drugiej strony e-learning może dać uczelniom, szkołom nowe narzędzia i metody do kształcenia uczniów czy studentów. Można sobie dziś wyobrazić, że część zadań uczeń dostanie na platformie e-learningowej i zrobi je w domu czy pociągu. Może to być także forma alternatywna dla tych zainteresowanych, którzy wymagają indywidualnego toku nauki.

Zakończenie

Mając świadomość wagi obu przedsięwzięć, które równolegle rozwijają się obok siebie, ale nie ze sobą, trzeba koniecznie podkreślić, że przyszła pora na ścisłą współpracę, która powinna polegać na tym, że **biblioteki cyfrowe** będą zabezpieczać treści kursów i poszerzać ofertę lekturową dla **zdalnego nauczania**. Partnerstwo takie może dać wymierne efekty trzem zainteresowanym stronom: nauczycielom, bibliotekarzom i przede wszystkim uczestnikom kursów. Wszyscy pracujemy na podnoszenie jakości edukacji i wykształcenia obywateli polskich.

Bibliografia

1. *Wdrożenia oprogramowania dLibra*, [data dostępu 1 kwietnia 2008]. Poznań PCSS 2006. [data dostępu 20 kwietnia 2008]. Tryb dostępu: http://dlibra.psnc.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=12&Itemid=27.
2. Projekt DIR jako przykład praktycznej realizacji idei Open Access / Marek Niezgódka // W: IV Ogólnopolska Konferencja EBIB Internet w bibliotekach Open Access. Toruń, 7-8 grudnia 2007 roku. — [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, K[omisja] W[ydawnictw] E[lektronicznych], Redakcja "Elektronicznej Biblioteki", 2007. — (EBIB Materiały konferencyjne nr 18). — ISBN 83-921757-6-X. -Tryb dostępu : <http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/mat18/niezgodka.php>.
3. *Budowanie repozytorium dziedzinowego — doświadczenia Biblioteki Naukowej Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi i Biblioteki Politechniki Łódzkiej* / Jolanta Przyłuska, Anna Radomska, Rafał Kłosiński // W: IV Ogólnopolska Konferencja EBIB Internet w bibliotekach Open Access. Toruń, 7-8 grudnia 2007 roku. — [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, K[omisja] W[ydawnictw] E[lektronicznych], Redakcja "Elektronicznej Biblioteki", 2007. — (EBIB Materiały konferencyjne nr 18). — ISBN 83-921757-6-X. -Tryb dostępu : http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/mat18/przyluska_radomska_klosinski.php.
4. Konowrocka Dorota, *Witamy w epoce kamienia e-lupanego*, rozmowa z profesorem AGH Jerzym M. Mischke. ComputerWorld nr 15, Wywiad z 8 kwietnia 2008. [data dostępu 20 kwietnia 2008]. Tryb dostępu: <http://www.computerworld.pl/>.
5. Creative Commons Polska, [data dostępu 20 kwietnia 2008]. Tryb dostępu: <http://creativecommons.pl/>.

Toruń, 20 kwiecień 2008